

# Aleksandra Domogała

---

## Polskie czasownikowe nazwy głosów zwierząt w ujęciu diachronicznym i dialektologicznym

---

Linguarum Silva 4, 59-75

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Polskie czasownikowe nazwy głosów zwierząt w ujęciu diachronicznym i dialektologicznym

Przedmiot niniejszego artykułu stanowią czasowniki, które służą nazywaniu czynności wydawania głosów przez zwierzęta<sup>1</sup>. W tym miejscu należy wyjaśnić, jakie rozumienie wyrazu *zwierzę* zostało przyjęte na potrzeby tego opracowania. Jest to mianowicie rozumienie potoczne, zgodnie z którym zwierzę utożsamia się z ssakiem. Skutkiem arbitralnie przyjętego kryterium jest pominięcie w analizie całej grupy czasowników nazywających głosy ptaków, gadów, a także płazów. Ten sztuczny, ale konsekwentny i klarowny podział wynika z konieczności zawężenia i uporządkowania bardzo obszernego materiału, którego nie sposób w całości opisać w ramach skromnego artykułu. Opis badanych jednostek – z których przeważająca większość jest pochodzenia onomatopeicznego – uwzględnia perspektywę semantyczną. Nadrzędnym celem, jaki stawiam, jest ukazanie ewolucji znaczeniowej czasownikowych nazw głosów zwierząt, zatem kwestie ich zróżnicowania geograficznego (dialektalnego) mają charakter uzupełniający i sprowadzają się przede wszystkim do ustalenia, czy jednostki, które nie funkcjonują już w odmianie ogólnej języka polskiego, zachowały się w gwarach. Szukając zmian semantycznych, jakim uległy badane czasowniki, obserwuję zdania, w których zostały użyte. Szczególną uwagę skupiam na ich lewostronnej walencji, zakładając, że zmiany dotyczące czasownikowych nazw głosów zwierząt polegają głównie na zawężeniu (ewentualnie rozszerzeniu) łączliwości danego predykatu z nazwami różnych gatunków zwierząt.

Materiał do analizy został wyekscerpowany z różnych opracowań leksyko-geograficznych, w szczególności zaś z: *Słownika staropolskiego*, *Słownika polszczyzny XVI wieku*, *Słownika języka polskiego* S.B. Lindego oraz *Słownika języka polskiego* (tzw. *Słownika warszawskiego*). Sporadycznie sięgam po dane, jakich dostarcza *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* pod redakcją W. Gruszczyńskiego, *Słownik języka polskiego* (tzw. *Słownik*

---

<sup>1</sup> Dalej w artykule będę posługiwać się sformułowaniem: czasownikowe nazwy głosów zwierząt.

wileński), a także *Słownik języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego. Nawiązując do systemu leksykalnego współczesnej polszczyzny, posiłkują się *Uniwersalnym słownikiem języka polskiego* pod redakcją S. Dubisza oraz *Innym słownikiem języka polskiego* pod redakcją M. Bańki. Nierzadko wykorzystują również dane etymologiczne, jakich dostarcza *Słownik etymologiczny języka polskiego* W. Borysia, w nielicznych przypadkach sięgam ponadto po *Słownik etymologiczny języka polskiego* A. Brücknera. Materiału dialektalnego dostarcza z kolei *Słownik gwar polskich* J. Karłowicza oraz *Słownik gwar polskich* J. Reichana.

Czasownikowe nazwy głosów zwierząt stanowią interesujący obszar badawczy zarówno z perspektywy diachronicznej, jak i synchronicznej, czego dowodem jest znaczna liczba opracowań poświęconych temu zagadnieniu<sup>2</sup>. W tym miejscu należy przede wszystkim wspomnieć o pracy Agnieszki Madei (2003), w której autorka dokonała przeglądu XVI-wiecznych czasownikowych nazw głosów zwierząt, ale bez uwzględniania zmian, jakim te czasowniki uległy w trakcie dalszego rozwoju języka. Dlatego też niniejszy szkic w pewnym zakresie stanowi dopełnienie pracy Madei.

Przegląd badanych czasowników zacznę od leksemów nazywających głosy bydła domowego. W systemie współczesnego języka polskiego funkcjonują dwa czasowniki, które opisują głosy wydawane przez tę grupę zwierząt. Mam tu na uwadze leksemy *ryczeć* i *muczeć*. Należy jednak zaznaczyć, że w lewostronnym otoczeniu czasownika *ryczeć* – oprócz nazw zwierząt należących do klasy bydła domowego – mogą również pojawić się nazwy zwierząt dzikich, co potwierdzają egzemplifikacje:

- (1) *Lew ryknął przeraźliwie.* (USJP<sup>3</sup>),
- (2) *Żubr ryknął i potoczył wkoło dzikim wzrokiem.* (ISJP).

Natomiast lewostronne miejsce walencyjne czasownika *muczeć* może zostać wypełnione wyłącznie przez nazwę zwierzęcia z klasy bydła domowego, a w szczególności zaś przez rzeczowniki takie, jak: *krowa*, *byk* czy *cielę*<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Tematem czasowników onomatopiecznych – w tym nazywających głosy zwierząt – zajmował się Maciej Grochowski, podając w swoich pracach m.in. propozycje eksplikacji wybranych jednostek (zob. GROCHOWSKI, 1993; 1994; 1996). Interesującą pracą, korespondującą z tematyką poruszaną w niniejszym opracowaniu, jest artykuł Marzeny Muszyńskiej (2013), w którym autorka skupia się na onomatopiecznych czasownikach opisujących głosy ptaków, występujących w gwarach Śląska. Badaczka uwzględnia również kontekst historyczny, koncentrując się przede wszystkim na polszczyźnie doby staropolskiej i średniopolskiej.

<sup>3</sup> Objaśnienia skrótów tytułów słowników znajdują się na końcu artykułu.

<sup>4</sup> Choć definicja leksykograficzna czasownika *muczeć* zaproponowana w ISJP dopuszcza możliwość pojawienia się również nazw innych zwierząt, to jednak

- (3) *Od strony pastwisk dobiegało muczenie czekających na wydojenie krów.* (ISJP).

Te dwa czasowniki, podobne pod względem znaczenia, na gruncie polszczyzny pojawiły się na różnych etapach jej rozwoju. Pierwsze poświadczania leksemu *ryczeć* w znaczeniu ‘wydawać donośny głos, ryk (o zwierzętach)’ pochodzą z XVI wieku. Sam czasownik jest kontynuantem prasłowiańskiej formy *\*ryčati*, która z kolei wywodzi się z praindoeuropejskiego dźwiękonaśladowczego pierwiastka *\*rǔ-/\*reǔ-/\*rēǔ-* w znaczeniu ‘ryczeć, wyć; brzęczeć, mruzczeć’ (SBor). Na podstawie materiału wyekscepowanego z SStp, SL i SW można wysnuć wnioski, że znaczenie czasownika *ryczeć* dotyczące wydawania głosów przez zwierzęta od początku było stabilne i nie ulegało zmianom:

- (4) *Otworzyli są na mię usta swoja, jako lew chwatający i ryczący.* (Fl 21,13, SStp)<sup>5</sup>,  
 (5) *Wół i osieł, gdy ryczą, przerażają uszy.* (Teatr 8c, 71, SL),  
 (6) *Lew ryknął, a straszliwe natychmiast ryknienie uczyniło wysokiej skały poruszenie.* (Mor., SW).

Dźwiękonaśladowczy czasownik *muczeć* jest natomiast – jak podaje SBor – kontynuantem psł. *\*mukati/mučati* ‘o głosie bydła’, a na jego odpowiedniki o zbliżonym znaczeniu można natrafić także w innych językach słowiańskich. Trudno jednak stwierdzić, kiedy leksem *muczeć* pojawił się w systemie leksykalnym języka polskiego. Pewne jest, że nie został odnotowany w SStp i SXVI. Nie uwzględniono go także w słownikach doby nowopolskiej: SL, SW i SWil. Co więcej, również poszukiwania tego czasownika w przykładach zamieszczanych pod hasłem *krowa* nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Czasownik *muczeć* pojawia się dopiero w SJPD, w znaczeniu znanym również obecnemu użytkownikowi języka: ‘o krowie: wydawać niski, przeciągły głos’, co ilustruje cytat:

- (7) *Nagle muczenie krów, jak po zabraniu cieląt, przebudziło Michała.* (Mort. Wiano 152, SJPD).

Wśród czasownikowych nazw głosów wydawanych przez bydło domowe są i takie, które nie przetrwały do czasów obecnych, jak: *bęczeć/bękać*

---

w moim odczuciu taka ewentualność nie jest zgodna z intuicją przeciętnego użytkownika języka polskiego.

<sup>5</sup> Egzemplifikacje zostały zaczerpnięte z różnych słowników dokumentujących stan polszczyzny historycznej lub współczesnej. Po cytacie, w nawiasie podaje jego lokalizację, a następnie skrót słownika, z którego pochodzi.

i *byczeń*. Czasownik *bęczeć/bękać* w SXVI został odnotowany jako synonim leksemu *ryczeń*, przy czym egzemplifikacje zamieszczone pod hasłem *bęczeć* i *bękać* wskazują, że oba leksemy miały najprawdopodobniej nieco węższe znaczenie niż czasownik *ryczeń*, ograniczone wyłącznie do głosów wydawanych przez bydło domowe:

- (8) *a udasz się za głosem sprośnego najemnika / któryć tylko będzie bęczał i ryczał jako wół dla pożytku swego.* (Rej Zwierz 173, SXVI),  
 (9) *Ryczeń/Bękać jako byk* (Mącz 235b, SXVI).

W SL i w SW leksem *bęczeć* został odnotowany jedynie w znaczeniu nawiązującym do dźwięków wydawanych przez owady (które to znaczenie zresztą jest kontynuacją stanu szesnastowiecznego), natomiast w żadnym z nich nie pojawia się leksem *bękać*. Czasowniki: *bękać* i *bęczeć* nie funkcjonują w systemie leksykalnym współczesnego języka polskiego, jednak według informacji zaczerpniętych z SGP czasownik *bęczeć* w znaczeniu ‘o owadach: wydawać, wytwarzać dźwięk podczas lotu wskutek szybkiego poruszania skrzydłami, brzęczeć’ istnieje jeszcze w gwarach na terenie dzisiejszego województwa lubelskiego (wieś Stok w powiecie puławskim), województwa mazowieckiego (wieś Kluki w powiecie mińskim) czy też województwa podlaskiego (gmina Bełda w powiecie grajewskim). Natomiast czasownik *bęczeć* w znaczeniu ‘o bydło: wydawać przeciągły, donośny głos; ryczeć’ według SGP na terenie Polski występuje w języku kaszubskim.

Interesującym leksemem, jaki został odnotowany w SXVI, jest czasownik *byczeń*, którego znaczenie, choć zbliżone do przywołanych wcześniej jednostek, jest węższe, gdyż – według definicji z SXVI – znaczy: ‘ryczeń, wydawać głos właściwy bykowi’, co potwierdza następująca egzemplifikacja:

- (10) *Boście rozrośli by cielcowie na trawie / a byczeliście by Bycy.* (Leop Ier 50/11, SXVI).

Pod dyskusję można jednak poddać kwestię, czy kontekst, w jakim został użyty wyraz *byczeń*, rzeczywiście wskazuje na znaczenie związane z wydawaniem głosu. Wątpliwości uzasadnia fakt, że w SL wyraz *byczeń* został objaśniony jako: ‘bykiem się stawać, bestwić się, dziczeć’, a jego znaczenie zostało dodatkowo zilustrowane tym samym zdaniem, które pojawia się w SXVI (por. 10). To samo objaśnienie wraz z identyczną egzemplifikacją powiela także SW. To z kolei pozwala na wniosek, że być może zaproponowana w SXVI definicja leksemu *byczeń* nie jest odpowiednia. Na gruncie współczesnej polszczyzny czasownik *byczeń* nie występuje, choć nietrudno zauważyć pewne podobieństwo do potocznego wyrazu *byczyć się* ‘prowadzić próżniaczy tryb życia; wylegiwać się, próżnować’ (USJP).

Na pewnym etapie rozwoju języka polskiego czasownikiem nazywanym głosy wydawane przez bydło domowe był znany również współczesnemu użytkownikowi języka leksem *beczeć*. W USJP znaczenie interesującej mnie jednostki zostało zdefiniowane następująco: ‘o owcy lub kozie: wydać (wydawać) przeciągły, niski, nosowy głos’. Zdziwić może fakt, że czasownik *beczeć* w przywołanym znaczeniu funkcjonuje w polszczyźnie dopiero od XVIII wieku (SBor), wcześniej – jak podaje SXVI – oznaczał głos wydawany przez bydło:

(11) *Beczę jako wół, ryczę.* (Calep 361b, 305a, 676b, SXVI).

Znaczenie znane współcześnie zostaje odnotowane dopiero w SL i SW, przy czym w tym okresie jeszcze współistnieje ze znaczeniem XVI-wiecznym:

(12) *Żubr beczał.* (Ban. J. 2., SL),

(13) *Cielę, owca, koza beczy, beka.* (SW).

Sens czasownika *beczeć* dotyczący wydawania głosu przez bydło zachował się w gwarach. Występuje m.in. na terenie województwa śląskiego (gmina Jankowice Rybnickie w powiecie rybnickim), województwa podkarpackiego (wieś Żarnowiec w powiecie krośnieńskim) oraz województwa małopolskiego (wieś Fracimiech w powiecie krakowskim). SGP rejestruje również interesujące – bo nieodnotowane przez żadne dzieło dokumentujące stan polszczyzny dawnej – znaczenia czasownika *beczeć*: ‘o głosie kota’ i ‘o głosie niedźwiedzia’. Czasownik *beczeć* w pierwszym znaczeniu występuje na terenie województwa mazowieckiego (wieś Janki Młode w powiecie ostrołęckim), województwa małopolskiego (gmina Mszana Dolna w powiecie limanowskim) czy też województwa świętokrzyskiego (wieś Wilków w powiecie kieleckim). Natomiast według SGP czasownik *beczeć* w znaczeniu ‘o głosie niedźwiedzia’ można odnaleźć w gwarze, którą posługują się mieszkańcy wsi Janki Młode w powiecie ostrołęckim (województwo mazowieckie).

Jako osobną jednostkę SXVI odnotowuje czasownik *bekać*, którego znaczenie dotyczyło głosów wydawanych wyłącznie przez owcę lub kozę:

(14) *Bekam jako owca wrzeszczę.* (Mącz 23a, SXVI),

(15) *Ażci nieboga koza beka patrząc z woza.* (LeorPrzepSamb b4v, SXVI).

Natomiast SL i SW wskazują na przynależność tego wyrazu do języka środowisk łowieckich i odnotowują znaczenie niezwiązane z wydawaniem głosu: ‘o jeleniu: parzyć się’.

Wśród zwierząt gospodarskich nie można pominąć trzody chlewnej. Materiał leksykograficzny pokazuje, że właściwie w wypadku słownictwa opisującego odgłosy świni zaszło niewiele zmian, a czasowniki *kwiczeć* i *chrząkać* – znane również współczesnemu użytkownikowi – praktycznie kontynuują znaczenie funkcjonujące od czasu ich pojawienia się na gruncie polszczyzny. Chyba najbardziej charakterystyczny dla trzody chlewnej czasownik *kwiczeć* pochodzi z XV wieku i jest kontynuantem psł. formy \**kvičati* ‘wydawać ostry, piskliwy głos’ (SBor). SStp pod hasłem *kwiczeć* podaje definicję ‘wydawać głos charakterystyczny dla świni’ i ilustruje ją adekwatnym przykładem:

- (16) *Sus grint (pro grunnit) kwiczy albo krząka.* (ca 1500 *Erz 37*, SStp).

Jednak definicje leksykograficzne oraz materiał wyekscerpowany z SXVI, a także z SL i SW pokazują, że choć leksem *kwiczeć* łączył się przede wszystkim z rzeczownikiem *świnia*, to jednak zbiór nazw zwierząt, które mogły wypełnić lewostronne miejsce tego predykatu, obejmował również takie rzeczowniki, jak: *koń*, *osioł*, *wielbłąd* czy *jednorożec*.

- (17) *Wilcy wyją za gumnem a cielęta ryczą / Psi szczekają pod okny / świnię w chlewie kwiczą.* (Rej Wiz 12,92; Rej Fig Cc, SXVI).  
 (18) *Świnia kwiczy, a wór drze.* (SW).  
 (19) *[koń] będzie kwiczał/ ryczał/ kąsał/ wirzgał.* (Rej Zwierc 75, 218, SXVI).  
 (20) *Kwikają szkapy, kiedy się rozjgrają.* (Eraz. Ob. H ii, SL).  
 (21) *Kwiczę to jest ryczę jakoby osieł.* (Mącz 359d, 150a, 420d, SXVI).  
 (22) *Wielbłąd kwiknie.* (Jabl. Ez. 112, SL).  
 (23) *Jednorożec kwikał.* (Banial. J. 3 b, SL).

W SJPD zostały natomiast odnotowane dwa znaczenia czasownika *kwiczeć*: ‘o świni: wydawać głos’ oraz ‘o koniu, gdy wydaje głos z bólu albo strachu’. Definicje te są uzupełnione trafnymi egzemplifikacjami:

- (24) *Nagle prosię pociągnięte umyślnie za ogon, zaczętało kwiczeć [...].* (Dyak. Las 42, SJPD),  
 (25) *Konie kwiczały wierzgając, uwikłane w gałęziach i uprzęży.* (Żukr. Dni 171, SJPD).

Obecnie czasownik *kwiczeć* występuje wyłącznie w znaczeniu ‘o świni: wydawać głos’.

Pierwsze poświadczenia czasownika *chrząkać* – podobnie jak leksemu *kwiczeć* – również datowane są na XV wiek, jednak wówczas występował on



w formie *krzakać*<sup>6</sup>. W trakcie rozwoju języka znaczenie leksemu *chrzakać/krzakać* było w dużej mierze stabilne: SStp, SL oraz SW definiują czasownik *chrzakać/krzakać* jako głos wydawany przez świnie.

- (26) *grinit kwiczy albo krzaka.* (ca 1500 Erz 35, SStp).
- (27) *Świnia, mijając człowieka, krzaknie.* (Rys. Ad. 76, SL).
- (28) *Hodyńce krzakały.* (Ban. J. 2, SL).
- (29) *Krzaka jak kiernoz.* (Rej Zw. 62, SL).
- (30) (o świni) *wydać głos podobny do charknięcia.* (SW).

Jedynie SXVI podaje ogólniejszą definicję leksemu *chrzakać/krzakać*: ‘wydawać gardłowe, nieartykułowane dźwięki o niskich tonach’, natomiast w przykładowych zdaniach pojawiają się połączenia czasownika *chrzakać/krzakać* z rzeczownikami *świnia* lub *osioł*:

- (31) *Ledwe aż się jeść zachce toż jako wieprz krzaka.* (Rej Wiz 6v. 68v, SXVI),
- (32) *Jako Osioł krzaka / Niewie co rzec.* (Rej Zwierz 126, SXVI).

Obecnie znaczenie czasownika *chrzakać* sprowadza się wyłącznie do wydawania głosu przez świnie (ewentualnie dzika).

W SXVI, SL i SW można natrafić również na leksem *krzekać*, który nie funkcjonuje już w systemie leksykalnym polszczyzny, a który opisywał głos wydawany przez świnie w okresie rui.

Następną grupę leksemów stanowią czasownikowe nazwy głosów wydawanych przez konia: *rzeń*, *parskać*, *prychać* i *chrapać*. Pierwsze poświadczenia czasownika *rzeń* – zgodnie z SBor – datowane są na XV wiek, przy czym SStp odnotowuje dwa warianty: *rzać* i *rdzać*. Analizując materiał leksyko-graficzny, którego dostarczają SL, SW czy też SWil, można zauważyć, że niegdyś czasownik *rzeń* cechował się szerszą łączliwością niż obecnie. Jego lewostronne miejsce walencyjne mogły wypełnić rzeczowniki: *koń*, *łoś*, *wielbłąd*:

- (33) *Który koń nie rze, abo żadnego głosu nie daje, znak pewny głuchości.* (Cresc. 326, SL),
- (34) *Konie i łosie rżały.* (Mor., SW),
- (35) *Pies szczeka, gęś kryra, wielbłąd rze.* (Łzaz. Ięz H h b, SL),
- (36) *Łoś, wielbłąd rży.* (SWil).

Pozostałe czasowniki: *chrapać*, *parskać* i *prychać* obecnie mają znaczenie zbliżone do historycznego, które można oddać za pomocą ogólnej parafrazy:

<sup>6</sup> Formę *krzakać* odnotowuje jeszcze SJPD, jednak wyłącznie w znaczeniu: ‘wydawać nieartykułowany głos krtaniowy; charkać, kasnąć’.



zy: ‘gwałtownie wydmuchiwając powietrze nozdrzami lub wargami’. Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że zgodnie z definicjami podanymi w USJP i ISJP, czasowniki *prychać* i *parskać* – w przeciwieństwie do leksemu *chrapać* – nie są typowe wyłącznie dla koni, tym samym jak najbardziej poprawne są ich połączenia z nazwami innych zwierząt. Czasowniki *chrapać*, *parskać* i *prychać* na gruncie polszczyzny pojawiły się na różnych etapach jej rozwoju, mianowicie pierwsze poświadczenia leksemu *chrapać* datowane są na wiek XV, leksemu *parskać* – na XVI wiek, natomiast czasownika *prychać* – dopiero na wiek XIX. Czasowniki *chrapać* i *parskać* od początku występowały w znaczeniu zbliżonym do współczesnego, a nazwą zwierzęcia, która najczęściej pojawiała się w ich lewostronnym kontekście, był rzeczownik *koń* (choć zdarzały się również inne nazwy zwierząt, w wypadku czasownika *parskać* nawet egzotyczne):

- (37) *Konie najmniejszej rzeczy niechciały jeść tylko chrapały na ow Smrod Surowizny.* (PasPam 182v, SXVII),
- (38) *Wrzuca łeb w górę rumak, rozdziera parskające nozdrze.* (Stas. Num. 1, 88, SL),
- (39) *Thakże też i wół będzie chrapał/ sapał/ rogami strzęsał/ piasek nogami rozmiotował.* (Rej Zwierz 75, SXVI),
- (40) *Niedźwiedź s skorami. Mruczy/ sapi/ poogląda/ jedno iż nie drapie/ Lecz przedsię by łapę ssał/ schyliwszy sie chrapie.* (Rej Zwierz 106, SXVI),
- (41) *Wielbłądzi parzkali.* (Ban. J. 2, SL),
- (42) *Nosorożec parzkał.* (Ban. J 2b, SL).

W grupie interesujących mnie czasowników najwięcej jest jednostek nazywających głosy wydawane przez najwierniejszego przyjaciela człowieka, czyli psa. Typowym czasownikiem nazywającym głos wydawany przez to zwierzę jest oczywiście leksem *szczekać*, który na gruncie języka polskiego funkcjonuje od XV wieku i kontynuuje psł. formę \**ščekati*, której odpowiedniki można znaleźć również w innych językach słowiańskich, w znaczeniu nie zawsze jednak odnoszącym się do psa (SBor). Czasownik *szczekać* na przestrzeni dziejów języka polskiego raczej nie ulegał zmianom znaczeniowym i dotyczył głosu wydawanego przez psa, ewentualnie (ale rzadziej) innych przedstawicieli rodziny *Canidae*, np. *lisa*:

- (43) *Szczekałby jako pies.* (SStp),
- (44) *Pies szczeka, a głos się po wiatru rozchodzi.* (Rej Wiz 49, SL),
- (45) *Liszka szczeka.* (Ban. J 1 b, SL).

Osobliwy jednak przykład użycia czasownika *szczekać* można znaleźć w SL:

(46) *Orzeł szczekał straszny krzywonosem.* (Ban 75 B, SL).

To samo zdanie zostało powtórzone w SW i SWil, jednak SWil obok definicji ‘(o orle) wydawać głos właściwy’ zamieszcza informację o przynależności leksemu *szczekać* w tym znaczeniu do języka środowisk myśliwskich.

Na różnych etapach rozwoju polszczyzny istniały jeszcze inne czasownikowe nazwy głosów psów, takie jak: *chapać/hapać/haupać* oraz *brzechać/brzechtać*. Pierwsze poświadczenia czasownika *hapać* w znaczeniu ‘o psie: szczekać’ najprawdopodobniej pochodzą z XVI wieku. SXVI odnotowuje leksem *hapać* jako synonim czasownika *szczekać*, jednak ilustruje to znaczenie jedynie zestawieniem tych dwóch jednostek:

(47) *Hapać, szczekacz* (Calep 126a, SXVI).

Niewielu przykładów użycia czasownika *hapać* (i jego wariantów fonetycznych) dostarcza również SL, wywodząc go od onomatopei *chap!/hap!*, która naśladuje ‘głos wyrażający szczekanie psa’ lub ‘nagle porwanie czegoś’. SL podaje wyłącznie jeden kontekst, w którym czasownik *chapać/hapać* został użyty w znaczeniu ‘o psie: wydawać głos’:

(48) *Psy chapają.* (Włod, SL).

Znacznie więcej przykładów odnotowanych w SL dotyczy drugiego znaczenia czasownika *chapać/hapać* ‘nagle coś porwać’, które, w przeciwieństwie do znaczenia ‘o psie: szczekać’, przetrwało do czasów współczesnych:

(49) *Ilekróć próbowałem włożyć kaptcie, pies chapał je i uciekał.* (ISJP).

Obecnie leksem *chapać/hapać* w znaczeniu dotyczącym wydawania głosu przez psa nie funkcjonuje w odmianie ogólnej języka polskiego, właściwie już SWil informuje o wyjściu tego znaczenia z użycia. Według SGP leksem *chapać* w znaczeniu ‘o psie: szczekać’ występuje natomiast na terenie województwa wielkopolskiego w gwarze ludności zamieszkującej wieś Kramsk (powiat koniński).

Czasownik *brzechać/brzechotać* został odnotowany wyłącznie w słownikach dokumentujących stan polszczyzny doby nowopolskiej w znaczeniu wydawania głosu przez psa lub ptaka (np. srokę lub szpaka):

(50) *Psy brzechaią bez przestanku.* (Mon. 70, 84, SL),

(51) *Brzechać umiesz, jak pieski.* (Min. Auz. 16, SL).

Formy *brzechać/brzechotać* pojawiają się jeszcze w SJPD, jednak stanowią odrębne jednostki o różnym znaczeniu. Czasownik *brzechotać* kontynu-

je znaczenie ‘o psie: wydawać głos’ oraz ‘o niektórych ptakach: wydawać głos’:

- (52) *Pieski brzechocą – echo na pokrzyk im wtórzy.* (Berw. Pow. L, 105, SJPD),  
 (53) *Sroka brzechoce.* (L, SJPD).

Natomiast leksem *brzechać* w SJPD został odnotowany w znaczeniu ‘szcze-kać, ujadać; mówić na wiatr, gadać bez celu’:

- (54) *Do tej pory brzechaliśmy z panem.* (Prus. Dusze 43, SJPD).

Choć obecnie w odmianie ogólnej języka polskiego nie funkcjonuje czasownik *brzechać*, to można go odnaleźć jeszcze w gwarach, w znaczeniu dotyczącym wydawania głosu przez psa. Między innymi występuje w gwarach na obszarze województwa lubelskiego (wsie Aleksandrów i Korczów w powiecie biłgorajskim, wieś Wiszniów w powiecie hrubieszowskim, wieś Leszczanka w powiecie łukowskim, wieś Huta w powiecie chełmskim) i województwa podlaskiego (wieś Miłkowice-Maćki oraz okolice Drohiczyzna w powiecie siemiatyckim).

Kolejnym leksemem, który odnosi się do głosów wydawanych przez psa, jest czasownik *skomleć*. W SStp, a także w innych opracowaniach leksykograficznych, można również natrafić na formy *skolić*, *skomlić*, *skulić*. Według definicji zaczerpniętych z SL, SW i SWil czasownik *skomleć/skomlić/skulić* dotyczył głosu wydawanego przez łaszącego się psa, choć nie wszystkie egemplifikacje jednoznacznie oddają to znaczenie:

- (55) *Kondel bity, gdy się zrże jadem, Choć go odpędzą, po staremu skoli.* (Jabł. Buk. R 4 b, SL),  
 (56) *Psy spuszczone głośno skolą.* (Zab. 3, 317, SL),  
 (57) *Na step biegną psy gromadnie. Warczą, skolą, ujadają.* (SWil),  
 (58) *Pies skoli, skuli, skomli, gdy się łąsi.* (Dudz., SW).

Współczesne znaczenie czasownika *skomleć* nie jest pełną kontynuacją znaczenia historycznego. Bazując na definicjach leksemu *skomleć* w USJP i ISJP, znaczenie tej jednostki można oddać za pomocą ogólnej parafrazy ‘o psie: wydawać wysokie dźwięki z bólu lub radości’.

<sup>7</sup> W tym miejscu warto wspomnieć, że słowniki doby nowopolskiej podają kilka znaczeń czasownika *brzechać/brzechotać*, odnoszących się do aktu mówienia, mianowicie: ‘kłamać’, ‘wymyślać, złorzeczyć’, ‘paplać, gadać’, ‘obgadywać, źle o kimś mówić’.

Następnym czasownikiem opisującym głos psa jest jednostka *skowyczeć*, której pierwsze poświadczenia datowane są na 1500 rok, wcześniej – w XV wieku – funkcjonowała również forma *skowyknać*.

(59) [...] *a u wszech synow izrahelskich nie skowiknie pies.* (BZ Ex 11,7, SStp).

(60) *Jaki to żal, kiedy psina kochana skowyczy.* (Pot. Syl. 4, SL).

Znaczenie interesującej mnie jednostki nie zmieniało się i jest kontynuowane współcześnie.

Czasownikowymi nazwami głosów wydawanych przez psa, które również na przestrzeni dziejów języka polskiego nie zmieniły znaczenia, są jednostki *wyc* i *warczeć*. Pierwsze poświadczenia obu leksemów są datowane na XV wiek. Oba czasowniki są kontynuantami form prasłowiańskich. Czasownik *warczeć* wywodzi się z *\*vrčati* – wyrazu dźwiękonaśladowczego o znaczeniu ‘wydawać dźwięki zbliżone do *wrr*, *warczeć*, *terkotać*, *turkotać*’, natomiast leksem *wyc* kontynuuje prasłowiańskie *\*vyti* ‘wydawać przeciągły głos *u*’ (SBor). Analiza materiału wyekscerpowanego z różnych opracowań leksykograficznych pokazuje, że na kolejnych etapach rozwoju polszczyzny znaczenie wyrazów *wyc* i *warczeć* nie zmieniało się, stale odnosząc się do głosów wydawanych przez psa, ewentualnie innego przedstawiciela rodziny psowatych, np. wilka:

(61) *A jemu prawie psi uchem wyją.* (KochSz C2, SXVI),

(62) *Pies wyje, gdy smutny.* (Dudz., SW),

(63) *Zazdrosny zawsze warczy jako pies, radby wszystko pożarć.* (Rey. Wiz. 174, SL),

(64) *Pies warczy i kły wyszczerza.* (Troc., SW),

(65) *Wilka dzikim psem zowią, bowiem jemu postać i wyciem podobien.* (Spicz. 144., Sien. 286, SL).

W grupie czasownikowych nazw głosów wydawanych przez psa najbardziej interesujący jest leksem *ujadać*. Czasownik ten jest derywatem od formy *jadać*, obecnej w polszczyźnie od XV wieku. Nie jest zatem czasownikiem pochodzenia dźwiękonaśladowczego, choć jego znaczenie dotyczy wydawania głosu. W SStp leksem *ujadać* został zdefiniowany wyłącznie jako ‘gryźć, kąsać’. To znaczenie odnotowuje również SL, ale oprócz niego rejestruje także sens ‘sierdzić się, srożyć się’, a w przykładach go ilustrujących pojawia się połączenie tego czasownika z rzeczownikiem *pies*:

(66) *Gdyby kogo pies ujadł z czyjego przyszczwania...* (Stat. Lit. 396, SL),

(67) *Na kogo w chwilę tak późno kundel ujada?* (Hul. Ow. 178., SL).

Znaczenie czasownika *ujadać* ‘o psie: szczekać głośno i zajadle’ pojawia się już w SW oraz SWil i jest kontynuowane współcześnie:

- (68) *Za każdym strzałem psy mocniej ujadają.* (Jeł., SW),  
 (69) *Psy ujadają.* (SWil).

Pozostając przy czasownikach nazywających głosy wydawane przez przedstawicieli rodziny *Canidae*, niewątpliwie należy wspomnieć o leksemie *barkotać*, który na gruncie polszczyzny funkcjonował wyłącznie w XVI wieku, w znaczeniu ‘o lisie: szczekać’.

Ostatnią grupę analizowanych leksemów stanowią czasowniki nazywające głosy wydawane przez kota. W SXVI można natrafić na unikalny, bo nieodnotowany przez inne opracowania leksykograficzne, czasownik *miąkać* będący synonimem współczesnego czasownika *miauczeć* (który w SXVI nie występował). Dzieła leksykograficzne doby nowopolskiej nie rejestrują leksemu *miąkać*, pojawia się w nich natomiast czasownik *miauczeć* w znaczeniu, które funkcjonuje również współcześnie:

- (70) *Kotka tam miauczała głosem cienkim.* (Jak. Bay. 74, SL),  
 (71) *Jak kot zamiauknie swym głosikiem drogim, To myszy jak piorunem postrzelone srogim Lecą w gruzy.* (Zab. 9L, 279, SL),  
 (72) *Trzykroć miauknął raby kot.* (Hoł., SW).

Czasownikiem nazywającym głosy wydawane przez kota jest również leksem *mruczeć*, jednak należy podkreślić, że w jego lewostronnym kontekście może pojawić się również nazwa innego zwierzęcia (np. niedźwiedzia), ale takie połączenia są zdecydowanie rzadsze. Predykat *mruczeć* w systemie leksykalnym polszczyzny istnieje od XVI wieku. Przykłady wyekscerpowane ze SXVI, SL i SW pokazują, że w jego lewostronnym otoczeniu najczęściej występował rzeczownik *kot* (lub nazwa innego przedstawiciela rodziny *Felidae*, np. *lew*), ewentualnie inna nazwa zwierzęcia drapieżnego, np. *niedźwiedź*:

- (73) *Nagrobek kotowi. [...] Byłeś w łasce u ludzi/ i głąskanoć/ skórę/ A tyś mrucząc podnosił twardy ogon wzgórze.* (KochFr 117, SXVI),  
 (74) *Kot je mysz, przecież i nad myszą mruczy.* (Bratk. L 3 b, SL),  
 (75) *Potym [lew] poszedł precz mrucząc.* (Rej Wiz 109, 110, SXVI),  
 (76) *Niedźwiedź mruczy.* (SWil).

Dzisiejsze znaczenie czasownika *mruczeć* jest kontynuacją stanu historycznego.

W tabeli 1. zostały zebrane wszystkie opisane w artykule czasownikowe nazwy zwierząt, wraz z uwzględnieniem ich chronologii oraz łączliwości z nazwami zwierząt.

TABELA 1

## Czasownikowe nazwy zwierząt – chronologia i łączliwość z nazwami zwierząt

Czasownik	Zakres czasowy	Połączenia z nazwami zwierząt
1	2	3
barkotać	XVI w.	lis
bęczęć/bękać	XVI w.	byk, wół, owady
	koniec XVIII–XIX w.	owady
	od XX w. nie występuje	-----
beczeć	XVI w.	bydło
	koniec XVIII–XIX w.	bydło, owca, koza
	od XX w.	owca, koza
bekać	XVI w.	owca, koza
	koniec XVIII–XIX w.	jeleń (środ. łowieckie)
brzechać/brzechotać	koniec XVIII–XIX w.	pies, sroka, szpak
	początek XX w.	pies
	obecnie nie występuje	-----
byczeć	XVI w.	byk
chapać/hapać/haupać	XVI w.	pies
	koniec XVIII–XIX w.	pies
	od XX w. nie występuje	-----
chrapać	XV w.	koń
	koniec XVIII–XIX w.	koń, wół, niedźwiedź
	od XX w.	koń
chrząkać/krząkać	XV w.	świnia
	XVI w.	świnia, osioł
	koniec XVIII w. do czasów współczesnych	świnia
kwiczeć	XV w.	świnia
	XVI w.	świnia, osioł, koń
	koniec XVIII–XIX w.	świnia, osioł, koń, wielbłąd, jednorożec
	od XX w.	świnia
miauczeć	od ok. XVIII w. do czasów współczesnych	kot
miąkać	XVI w.	kot
mruczeć	od XVI w. do czasów współczesnych	kot, zwierzęta dzikie (np. niedźwiedź)
muczeć	od XX w.	krowa
parskać	XVI w.	koń
	koniec XVIII–XIX w.	koń, wielbłąd, nosorożec
	od XX w.	koń
prychać	od XIX w.	koń

1	2	3
ryczeć	od XVI w. do czasów współczesnych	dzikie zwierzęta (np. <i>lew</i> ), bydło (np. <i>wół</i> )
rzyć/rdzać	XV w.	<i>koń</i>
	koniec XVIII–XIX w.	<i>koń, łos, wielbłąd</i>
	od XX w.	<i>koń</i>
skomleć/skolić/ skomlić/skulić	od XV w. do czasów współczesnych	<i>pies</i>
skowyczeć/skowytnąć	od XV w. do czasów współczesnych	<i>pies</i>
szczekać	od XV w.	<i>pies, lis</i>
	koniec XVIII–XIX w.	<i>pies, lis, orzeł</i>
	od XX w.	<i>pies, lis</i>
ujadać	koniec XVIII w. do czasów współczesnych	<i>pies</i>
warczeć	od XV w. do czasów współczesnych	<i>pies, wilk</i>
wyc	od XV w. do czasów współczesnych	<i>pies, wilk</i>

Źródło: Opracowanie własne.

## Zakończenie

Czasownikowe nazwy głosów zwierząt w polszczyźnie obecne są od około XV i XVI wieku (poza nielicznymi wyjątkami). W artykule opisano przede wszystkim jednostki lekсыkalne, które nazywają głosy zwierząt gospodarskich. Większość z analizowanych leksemów na przestrzeni dziejów języka polskiego nie uległa istotnym zmianom semantycznym. Analizując definicje lekсыkograficzne oraz egzemplifikacje zamieszczone w słownikach, można wysnuć ogólny wniosek, że dokonujące się przeobrażenia dotyczyły przede wszystkim tego, jakie nazwy zwierząt mogły wypełnić lewostronne miejsce walencyjne badanych jednostek. Należy podkreślić, że nie wszystkie dawne czasowniki nazywające głosy zwierząt funkcjonują w systemie lekсыkalnym współczesnej polszczyzny. Część leksemów w trakcie rozwoju języka zanikła, choć niektóre z nich zachowały się jeszcze w gwarach (sądzę, że dokładniejsze badania w tym zakresie mogłyby stać się źródłem interesujących wniosków). Zanik leksemów najczęściej dotyczył czasowników synonimicznych, wywodzących się z różnych rdzeni. Zdaniem Krystyny Kleszczowej, w sytuacji, gdy na gruncie języka pojawiają się jednostki synonimiczne, ale różnordzenne, dochodzi



między nimi do rywalizacji, w efekcie której któraś z jednostek może być usunięta z języka (por. KLESZCZOWA, 2012: 246). Z procesem tym mamy do czynienia w wypadku czasownika *szczekać*, który wyparł swoje historyczne synonimy *brzechać* i *chapać*. Czasowników nazywających głosy zwierząt dotyczyło również zjawisko zanikania jednego (lub kilku) elementu pary (lub szeregu) synonimicznych wariantów słowotwórczych (por. KLESZCZOWA, 2012: 247). Jako przykład może posłużyć czasownik *skomleć*, który w historii występował w wariantach: *skomlić*, *skulić*. Według Alicji Nagórko synonimia absolutna jest swoistą anomalią, zachwianiem równowagi, a język jako system ekologiczny dąży do jej wyrównania (por. NAGÓRKO, 1998: 329), w tym właśnie dążeniu należy szukać przyczyn wypierania synonimów.

Zmniejszająca się liczba elementów w polu czasowników nazywających głosy zwierząt wynika również z faktu, że obecnie relacje między człowiekiem a otaczającą go przyrodą nie są już tak bliskie jak kiedyś. Podstawą słowotwórczą czasowników onomatopeicznych są wykrzykniki onomatopeiczne, których źródłem jest obserwacja natury (PASTUCHOWA, 2000: 47), zatem oddalanie się człowieka od przyrody zostaje odzwierciedlone w języku, w którym dawne leksemy nazywające głosy zwierząt zanikają, a nowe nie powstają.

## Źródła

- ISJP – BAŃKO M., red., 2000: *Inny słownik języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa.
- SBor – BORYŚ W., 2005: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków.
- SBr – BRÜCKNER A., 1989: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa.
- SGP – REICHMAN J., 1979–2007: *Słownik gwar polskich*. T. 1–7. Kraków.
- SGPK – KARŁOWICZ J., 1906–1911: *Słownik gwar polskich*. T. 1–6. Kraków.
- SJPD – DOROSZEWSKI W., red., 1958–1969: *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa.
- SL – LINDE S.B., 1807–1814: *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Warszawa.
- SStp – URBAŃCZYK S., red., 1953–1993: *Słownik staropolski*. T. 1–10. Wrocław.
- SXVI – MAYENOWA R.M. et al., red., 1956–2011: *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 1–35. Warszawa.
- SXVII – GRUSZCZYŃSKI W., red.: *Słownik języka polskiego XVII i I. połowy XVIII wieku* [online]. Dostępne w Internecie: <http://sxvii.pl/> [dostęp: 30.08.2014].
- SW – KARŁOWICZ J., KRYŃSKI A., NIEDŹWIEDZKI W., red., 1900–1927: *Słownik języka polskiego*. T. 1–8. Warszawa.
- SWil – ZDANOWICZ A. et al., 1861: *Słownik języka polskiego*. T. 1–2. Wilno.
- USJP – DUBISZ S., red., 2003: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa.

## Literatura

- GROCHOWSKI M., 1993: *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażeni językowych*. Warszawa.
- GROCHOWSKI M., 1994: O założeniach eksplikacji znaczeń czasowników percepcji słuchowej. W: *Studia Linguistica Polono-Jugoslavica*. Kraków, s. 57–64.
- GROCHOWSKI M., 1996: O funkcjach semiotycznych onomatopei. W: JADACKI J., red.: *W świecie znaków. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Pelca*. Warszawa, s. 267–272.
- MADEJA A., 2003: XVI-wieczne czasowniki opisujące głosy zwierząt. W: KLESZCZOWA K., SOBZYKOWA J., red.: *Śląskie studia lingwistyczne*. Katowice, s. 179–186.
- MUSZYŃSKA M., 2013: Czasowniki onomatopeiczne w gwarach Śląska na tle słowiańskim. I. Leksemy opisujące głosy i zachowania ptaków. W: GALA S. et al., red.: „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” t. 59, s. 165–187.
- PASTUCHOWA M., 2000: *Zmiany semantyczne i strukturalne czasowników odrzeczownikowych w polszczyźnie*. Katowice.
- KLESZCZOWA K., 2012: *Gasnące słowa*. W: EADEM: *Tajemnice dynamiki języka: księga jubileuszowa*. Katowice, s. 239–249.
- NAGÓRKO A., 1998: *Synonimia kontekstowa i sytuacyjna. Implikacje leksykograficzne*. „Prace Filologiczne” t. 43, s. 327–340.

Aleksandara Domogała

Polish Verb Names of Animal Sounds  
from the Diachronic and Dialectological Perspectives

## SUMMARY

The subject of this article is how the verbs which refer to animal noises are described from the perspective of diachronic semantics. Based on various lexicographical studies, the authoress is trying to present changes in meaning, which the examined units have undergone. To this end, she focuses primarily on analyzing the left-hand valency position of verbs designating animal voices, according to the assumption that the changes, which the tested units have undergone, relate primarily to their collocation with animal names. Among the verbs discussed here, next to lexemes functioning well in the lexical system of contemporary Polish language, there are also units which disappeared in the process of development of the Polish language. Using dictionaries of slang, the authoress attempts to locate the missing units in dialects of the Polish language.

Aleksandara Domogała

Polnische verbale Bezeichnungen für Stimmen der Tiere  
in diachronischer und dialektologischer Auffassung

#### ZUSAMMENFASSUNG

Zum Gegenstand des Artikels werden die, die Stimme der Tiere bezeichnenden Verben, die hier aus der Sicht der diachronischen Semantik untersucht werden. Sich auf verschiedenerelei lexikographische Abhandlungen stützend bemüht sich die Verfasserin, die in den Verben stattgefundenen Änderungen näher zu bestimmen. Sie konzentriert sich vor allem auf die Analyse des linksseitigen Valenzortes von den die Stimme der Tiere bezeichnenden Verben, weil sie angenommen hat, dass diese Änderungen in erster Linie die Kombinierbarkeit der Lexeme mit den Tiernamen betrafen. Unter den zu untersuchten Verben, die auch zum lexikalischen System des gegenwärtigen Polnischen gehören, befinden sich solche Verben, die im Zuge der Entwicklung von der polnischen Sprache verschwunden sind. Die Verfasserin versucht mittels dialektaler Wörterbücher, die verschwundenen Verben wieder zu finden.